Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem z góry.

Nr. 6. Królewska Huta, Czerwiec 1927 Rok 6.



Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

z dodatkiem sezonowym żurnali mód.

Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna

W Kraju	12 zł
W Ameryce	3 dol.
Nr. pojedyńczy	1 zł.

Redakcja i Administracja:
Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca:
Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto=czek. P. K. O. 300 979 Katowice.

Ogłoszenia
1/1 strona 150 złp. 1/2 str. 75 złp., 1/4 str. 40 złp.
1/8 str., 20 złp. 1/16 str. 12 złp.
na I. str. o 50% drożej.

Cennik form wykrojek (modeli)

na trwałem papierze

Pojedyńcze formy według przesłanej miary.

Do nabycia w Administracji Odzieży.

Surdut jednorzędny (żakiet)	3,00 Zł
Surdut dwurzędny albo frak	3,50 „
Palto surdutowe (stanowe)	3,50 „
Cywilny surdut wizytowy dla księży	3,50 „
Rewerenda	4,50 „
Marynarka albo smoking	2,50 „
Palto	3,00 „
Ulster	3,00 „
Raglan	4,50 „
Kowerko latowe (Zarzutka)	3,00 „
Duża peleryna	3,50 „
Bekesza (Switka)	3,50 „
Czamarka sokola	3,50 „
Frencz wojskowy	2,75 „
Płaszcz wojskowy nowego typu dla oficerów	4,00 „
Litewka lub Kurtka	2,50 „
Jupa sportowa z fałdami	3,00 „
Kamizelka	1,50 „
Spodnie	1,80 „
Spodnie wojskowe lnb do konnej jazdy	2,25 „
I inne tutaj niewymienione:	

Kroje damskie:

Spodnie sportowe	2,25 „
Płaszcz damski zwyczajny	3,25 „
Płaszcz (kimono)	4,50 „
Raglan damski	4,50 „
Płaszcz damski fantazyjny	4,— „
Żakiet damski lub Smoking	3,— „
Żakiet (krojem angielskim)	3,— „
Suknia w całości	3,50 „
Spódnica	2.— „
Bluzka kimono	1,75 „
Peleryna	2.— „

Kroje dla chłopców:

Jaczka	1,75 „
Jupka z fałdami	2,— „
Palto albo ulster	2,25 „
Spodnie krótkie	1,— „
Spodnie z stanikiem	1,— „
Bluzka marynarska	1,50 „

Przy zamówieniach form według miary uprasza się o podanie budowy figury, przy damskich zaleca się o ile możliwe dołączenie obrazu mody, jeżeli żurnale od nas, to numer obrazka podać i nr. żurnalu.

Gotowe i wypróbowane formy ułatwiają bardzo, czyli przyspieszą krojenie, dużo zaoszczędzi się na czasie i zmudzie robienie rysunków, zwłaszcza w sezonie l a t o w y m, gdy pracy jest wiele, przeto ten mały wydatek na formy, stokrotnie się wynagrodzi.

Z tego korzystają dotychczas pierwsze i wielkie zakłady krawieckie, przeto nic dziwnego, że tak wiele, 8 **i więcej ubrań miarowych dziennie** mogą przykroić, i to więc nazywa się wyzyskaniem czasu w sezonie. Adm.

Nauka kroju zaoczna w drodze listownej.

Nowy kurs kroju, w drodze listownej, zastępujący zupełnie naukę ustną i z gwarancyą za najlepszy wynik. Przy pomocy przezemnie wynalezionego ułatwienia i słynnej metody, pojmie każdy szybko technikę, modnego kroju. Kurs ten składa się z oryginalnych rysunków z objaśnieniami, takiemi, jakie się na Akademji krawieckiej uczniom na tablicy udziela. Uczący otrzyma zadania, rysunki w rzeczywistej wielkości z objaśnieniami, które łatwo przy pomocy ułatwienia przenosi ołówkiem u siebie na papier.

Tylko w razie wątpliwym lub niezozumiałym jakiego punktu przesyła nam do skoregowania i przejrzenia mały rysunek $^1/_4$ wielkości w kopercie, jeżeli bez listu jako „próbka bez wartości“ 5 gr frankując, poczem po poprawieniu otrzyma opłatnie z powrotem.

Zaletą tej nauki jest:

1. Uczący nie jest zmuszony żadnym terminem, tylko by nam przysłał uwiadomienie, że się nauczył i kompletny rysunek na ubranie, celem otrzymania tego samego świadectwa i dyplomu jak gdyby był w szkole osobiście
2. Oszczędzi sobie wiele czasu i pieniędzy, któreby wydał na podróż, droższe utrzymanie i t. p koszta.
3. Kolegom i Paniom, którzy do dziś nie mieli szczęścia w kroju, a chcieliby kroj swój ulepszyć, polecamy zrobić próbę z tym kursem.

Ponieważ jeszcze jest wielu fachowców niedowierzających czy idzie tym sposobem się nauczyć, wysyłam na próbę pierwszą część tej nauki za zaliczką dla przekonania.

Cena kursów kroju

zaocznych (listownie).

Nr. 1. **Kurs kroju ubrań męskich** (tylko cywilne) składa się z 24 tablic rzeczywistych rysunków ręcznych które mogą z przyborami w praktyce być użyte) uczyni . . . . . 65 zl

Nr. 2. **Kurs kroju kompletny** obejmujący krawiectwo cywilne, wojskowe, dla duchowieństwa, sportowe i stroji narodowych 48 tablic z przyborami objaśnieniem . . . . 110 zł.

Krawiectwo damskie

Nr. 3. **Kurs kroju Kostjumów sukien i płaszczy damskich** według żurnali ostatniej mody składający się z 24 tablic z objaśnieniem i przyborami . . 60 zł.

Nr. 4. **Kurs kroju specjalny ubranek** dziecięcych 5 tablic z objaśnieniem i przyborami . . . 18 zł.

Warunki płacenia.

Naukę płaci się z góry lub za zaliczką. By umożliwić i mniej zamożnym korzystania z kursu zaocznego, płacić można ratami po 20 złotych, w tym razie otrzymuje uczący tyle tablic ile się stosunkowo do zapłaty należy.

Co należy do przyborów?

Do przyborów należy Trojowalkąt, 1 blok rysonkowy 3 małe miarki, 1 ołówek, 1 szablona do pach i szyji rysowania

Konc. Szkoła kroju przy wydawnictwie Odzieży

W. Samarzewski, Król. Huta.

Nr. 6. Królewska Huta, Czerwiec 1927 Rok 6.

ODZIEŻ

Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

z dodatkiem sezonowym żurnali mód.

Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna

W Kraju	12 zł
W Ameryce	3 dol.
Nr. pojedyńczy	1 zł.

Redakcja i Administracja:
Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca:
Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto-czek. P. K. O. 300 979 Katowice.

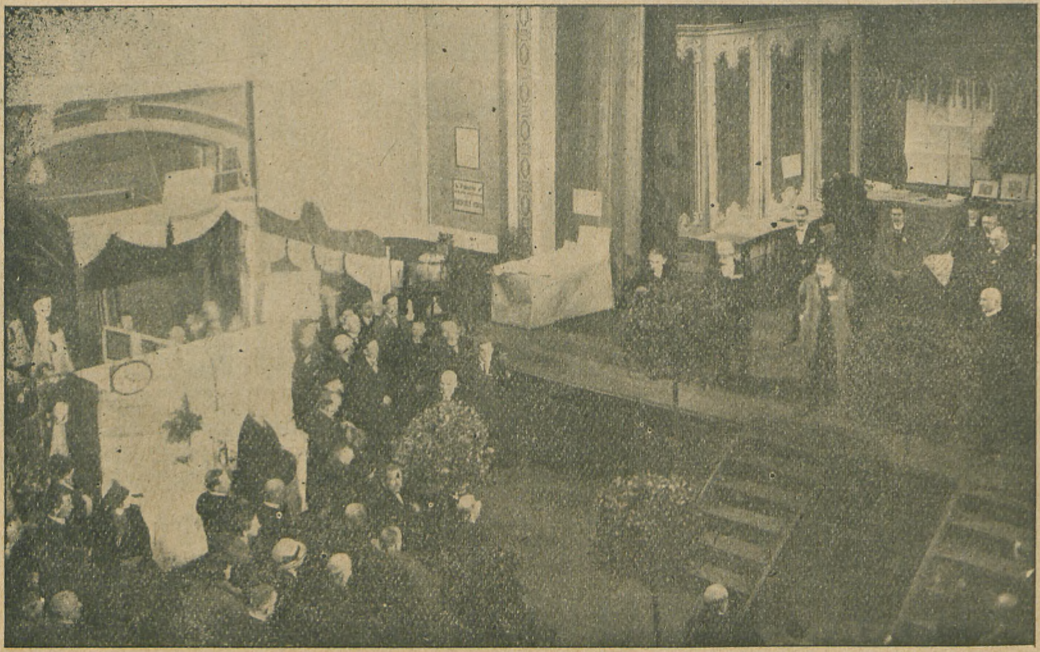


Uczestnicy kursu kroju odbytego w maju 1927 r.

Stojący: 1szy z lewej strony z Mysłowic. 2-gi z Tychów. 3-ci z Tarnowskich Gór. 4. Z powiatu Bilgoraj Woj. Lubelskie. Siedzący: 1-szy z Chełmna, Pomorze. 2-gi z Katowic, 3-ci Krolewska Huta i 4-ty z Tychów Śl.

Następne kursa 8-go czerwca i 4-go lipca 1927 r.

Otwarcie wystawy.

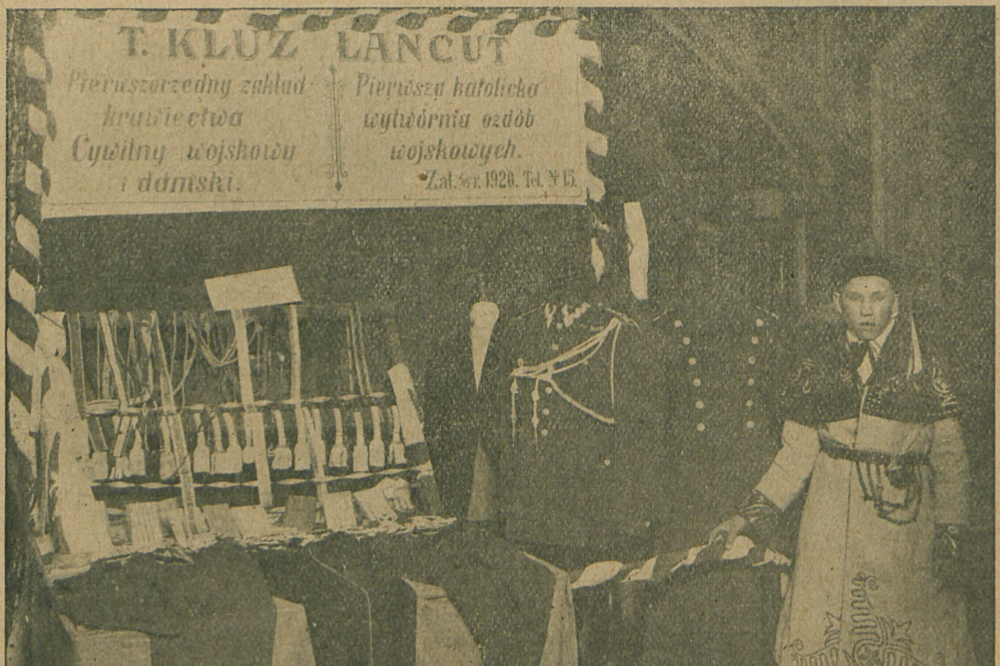


Rycina powyższa przedstawia nam moment otwarcia Wystawy przemysłu krawieckiego w Król. Hucie.

Po lewej stronie na estradzie stoi p. Wł. Berkan z Poznania, Szan. Czytelnikom już bliżej znany działacz społecznym, obok niego w przodzie przemawia Prezydent miasta p. Dr. Spaltenstein, za nim p. Plewinski. dyrektor Banku Ludowego, więcej w tyle p. Frei, prezes Związku Cechów na Województwo Śl.

Z prawej strony na przodzie to inicjator Wystawy i redaktor Odzieży, za nim członkowie Komitetu p. Ciślak, Golczyk, Łyszczak, Słowinski, pani Zelazkowa z Katowic, Pan Niciewicz, Dyrektor Policji, Dyrektor Szkoły Przemysłowej p. Jonik, p. Kluz z Łańcuta i p. Szymański, zastępca Izby rzemieślniczej. Szkoda że nie wszyscy członkowie Komitetu zostali ujęci i na obrazku uwidocznieni.

Po przemowach wstępnych wygłoszonych przez kilku mówców i zwiedzeniu wystawy odbył się wspólny obiad, w którem brało udział 40 osób, w tem i wycieczka z Krakowa mistrzów i mistrzyń krawieckich z p. Bobrowską na czele. Wygłoszono kilka mów i toastów oraz podziękowań władzom, które przyczyniły się przez subwencję do upiększenia Wystawy i ponoszenia części kosztów urządzenia tejże. Między innemi przemawiali: poseł Sobota, Dyrektor szkoły Przemysłowej, p. Jonik, p. Łyszczak, Golczyk i Pani Bobrowska z Krakowa.



Stoisko z Wystawy p. Kluza z Łańcuta,

którego wyroby wysoko zostały oznaczone przez Komisję rzeczoznawców Dyplomem na medal złoty.

Korespondencja z Radomia.

W odpowiedzi na artykuł w piśmie „Odzież“ w nr. 4 str. 15 pod tytułem: „W czem widzę przyszłość i rozwój tej gałęzi rzemiosła, w której pracuję?“ chciałbym i ja nabazgrać wyrazy co mnie boli.

Z każdą chwilą widzimy upadek krawiectwa polskiego, a nawet zdarzały się wypadki, że w niektórych miastach po kilka tygodni były pracownie zupełnie nieczynne wskutek braku pracy. Tej pracy, która nam daje wszystko istnienie tego krawca, bo cóż jesteśmy warci bez pracy. Otóż czemu mamy zawdzięczyć ten brak pracy? Napewno odpowiemy, że ogólna bieda w kraju, że ogólny brak pieniędzy. Ja zaś powiedziałbym, że jakaś inna jest temu przyczyna: Społeczeństwo chrześcijańskie jest zgorszone, nie popierają swoich rzemieślników, nie idą do nich kupować, zamawiać ubrania i t. p., lecz idą do innowierców. A jakie te ubrania? jakie materjały, jaką robotę dostają, najgorszą taudetę. I w ten sposób zbogacają niepotrzebnie nie fachowców, lecz dostawców żydowskiej tandety, a tem samem doprowadzają do upadku chrześcijańskie rzemiosło. Mogę przytoczyć fakt jaki był w okresie przedświątecznym w naszem mieście. Jest nas krawców nie wielu, i możnaby przypuszczać, że egzystencja nasza może być świetna, a jednak niestety i mogę powiedzieć, że żaden z nas zadowolony nie jest, roboty mieliśmy niewiele i w dodatku na krótki czas przed świętami. Natomiast żydzi, niektórzy nawet nie są krawcami mieli taki nawał roboty, że nie mogli jej sami podołać zabrali naszych czeladzi obiecując im złote góry czyniąc ich swoimi parobkami, płacili im później ile sami chcieli, i w ten sposób bogacili się kosztem naszych pracowników i zwyrodniałych polaków naszych klijentów. Ci właśnie bogacą się co nie są kwalifikowanymi rzemieślnikami, ci co mają kapitał i robią ubrania na długoterminowe spłaty na 6—8 miesięczne raty.

Tam się garną nasi klijenci, tam noszą nasze zarobki My zaś nie mając dużego kapitału a nawet wcale, nie mamy składów z materjałami nie możemy z nimi konkurować.

A nasze społeczeństwo nie rozumie tego że idąc do obcych są dwukrotnie stratni, bo tam dostają gorszy towar i biorąc na raty przepłacają do 50 proc. a tem samem wyrządzają nam wielką krzywdę doprowadzając nas do upadku Szanowni koledzy krawcy! aby uniknąć dalszej niedoli naszej, łączmy się razem wszyscy, weźmy się za ręce, organizujmy związki zawodowe i wspólnemi siłami wołajmy do społeczeństwa polskiego, że **każdego chrześcijanina i prawdziwego Polaka obowiązkiem jest popierać swoich.** Ponadto istniejące już organy naszego rzemiosła niech się zwrócą do rządu o pomoc dla podniesienia naszego rzemiosła, jak również wydawnictwa naszych pism winny umieszczać w innych pismach odpowiednie artykuły apelując do społeczeństwa o popieranie chrześcijańskiego rzemiosła. H. S.

Zjazd delegatów Polskiego Związku Rzemieślników i Przemysłowców

obradował onegdaj w Katowicach.

Onegdaj odbył się w sali „Strzechy Górniczej w Katowicach zjazd delegatów Pol. Związku Rzemieślników i Przemysłowców. W zjeździe wzięło udział zgórą 200 delegatów i gości. Zjazdowi przewodniczył prezes Związku p. Pojda. Jako przedstawiciel władz przybył komisarz Izby Rzemieślniczej inż. Dobrzycki, ponadto przybyli m. in. pos. Janicki, pos. Sobota, gen. dyr. inż. Kamiński, gen dyr. Balcer i inż Niebroj.

Zjazd zagaił prezes Pojda. Następnie wygłosili powitalne przemówienia dyr. Kaminski, poseł Janicki, inż. Dobrzycki i pos. Sobota.

Ciekawy referat organizacyjny wygłosił sekretarz Związku p. Śmigielski. Drugi referat na temat szkolnictwa zawodowego wygłosił p. inż. Niebroj.

W toku dyskusji przemawiał szereg delegatów, pomiędzy inn. p. Łyszczok z Roździenia, p. Tajstra, p. Wróbel i inni.

Z dyskusji wynikało, że zarząd Związku nietylko stara się o kredyty dla polskich rzemieślników, lecz i wydatnie zabiega o prace dla nich u władz, jako też i w ciężkim przemyśle.

Zjazd delegatów Związku wykazał niezbicie, że Związek ten rozwija się nadzwyczaj pomyślnie i reprezentuje poważną część stanu średniego, który powinien być spadkobiercą tradycyj stanu średniego dawnej Polski.

Zjazd wysłał do P. Prezydenta Rzeczypospolitej następującą depeszę:

— Uczestnicy I Zjazdu Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców z całego Województwa Śląskiego, obradujący wdniu 29 kwietnia br. w Katowicach przesyłają Panu Prezydentowi wyrazy najgłębszej czci i hołdu wraz z gorącą prośbą o roztoczenie opieki nad polskiem rzemiosłem na Śląsku, jako czynnikiem, mającym skupić i rozwijać polski stan średni i wytworzyć silną zaporę polską na zachodnich kresach Rzeczypospolitej.

Ponadto J. Em. ks. Biskup Lisiecki nadesłał do prezydjum zjazdu następujące pismo: Z powodu wyjazdu nie mogę niestety przybyć. Przesyłam życzenia owocnych obrad i moje arcypasterskie błogosławieństwo. **Arkadjusz Lisiecki** mp., Biskup.

Zjazd Związku pracodawców krawieckich

z siedzibą w Katowicach, który z powodu Wystawy odbył się w Król. Hucie.

Zjazd zagaja prezes p. Jankowiak z Katowic i wita licznie przybyłych gości z dalszych stron jak Poznania, Częstochowy, Zawiercia, Biłgoraju, Łańcuta, Trzebini, Krakowa, z Pszczyny i innych miejscowości Śląska.

Poczem przystąpiono do oboru Prezydjum Zjazdu.

Jako Prezes p. Wł Berkan z Poznania, zastępca p. Smuga, starszy Cechów z Częstochowy i jako sekretarz p. Nowak z Katowic. Do punktu 1-go wybór rzeczoznawców do eksponatów na Wystawie obrano dla zawodu krawieckiego męskiego i damskiego pp. Dolatę, Soberskiego i Jankowiaka z Katowic, p. Smugę z Częstochowy, Panią Bobrowską z Krakowa i p. Dombkówną z Mysłowic oraz panią Zuszycką z Katowic dla robótek ręcznych. Dla zawodu szewskiego obrał cech swych rzeczoznawców i tak samo dla fryzjerów Cech fryzjerski, dla specjalnych zawodów zarząd Wystawy kooptował rzeczoznawców. W myśl programu Zjazdu wygłosił dłuższy wykład p. Wł. Berkan pod tyt. „Obecne gospodarcze położenie rzemiosła krawieckiego i czem jest krawiec? Krawiec ma jedno najzaszczytniejsze stanowisko w świecie, i to dla tego że ubiera człowieka! Pozatem wypowiedział p. Berkan wiele **poważnych zdań**, tylko szkoda że sekretarz opuścił i wszystkich podać nie możemy, (postaramy się jeszcze u referenta o podanie nam na piśmie swej mowy, to ją w przyszłym numerze umieścimy).

Następnie p. Broda Instruktor krawiecki z Biłgoraju wygłosił swój długi referat na temat „Krawiectwo zagranicą a u nas“, który podaliśmy w numerze na kwiecień.

Trzeci referat miał wygłosić p. Siemek z Krakowa, lecz z powodu choroby nie przybył, w jego miejsce wygłosił radca miejski p. Smuga z Częstochowy kilka słów do tematu p. Berkana, poczem wywiązała się dość obszerna dyskusja, w której między innemi i p. Bobrowska z Krakowa uzupełnia niektóre wywody poprzednich mówców i przeprowadza krytykę. P. Jankowiak porusza sprawę uczni, a także p. Soberski i Samarzewski. Pan Smuga podaje następującą rezolucję do przyjęcia: „Popierać taką modę w ubiorach damskich o linjach pięknych i dających jak największe pole wykonania indywidualnego przez krawca i krawczynię, a będzie przez to więcej pracy.. „Prezes poleca uczestnikom Zjazdu

by to co tu słyszeli i na wystawie widzieli zachowali sobie nietylko w pamięci ale i w czyn obrócili, wyciągli ztąd naukę tak dla pożytku własnego jak i społeczeństwa.

W następny dzień w poniedziałek miał się odbyć Zjazd byłych słuchaczy kroju, lecz że to krótko przed świętami zjechała się tylko mała liczba, dla tego zapowiedziany Zjazd odroczono do lepszej pory a temat w sprawie zabezpieczenia czytelników „Odzieży“ ukaże się w następnym numrze.

Panom Fabrykantom ku rozwadze.

Prawie ogólnie słyszy się ciągłe utyskiwania, ca wyzwiska na krawców, że uie wykonują ubrań tak dobrze jak dawniej. Chwali się natomiast krawców i ich wykonania przed wojną. Niestety nie wiedzą odbiorcy wcale jak trudno teraz zrobić ubranie — takie jak przed wojną. Wiedza zawodowa w krawiectwie nie pogorszyła się. Czem więc przypisać niezadowolenie odbiorców. Bardzo wielu kolegów nie daje sobie z tego sprawy i często nie wie, gdzie leży wina tego niezadowolenia.

Otóż przeważnie w towarach, które mimo świetnej nieraz reklamy nie dorównują takowym z czasów przedwojennych. Począwszy od towaru powierzchniego a skończywszy na nitce do szycia wszystko jest daleko gorsze. Akuratność wyrobienia towarów jest nieraz wprost okropna.

Starszy krawiec nieraz z rozpaczą bierze towary do pracy wiedząc z góry, że choćby towar kosztował niewiem ile, nie jest w możności odbiorcy zadowolnić.

Fabrykanci popierani hasłem swój do swego po swoje wiedzą, że krawiec zmuszony jest brać od nich towar jaki oni wyrabiają. Niemcy w czasach przedwojennych cały świat chcieli zarzucić towarami. Konkurencję stawili bezwzględnie całej Europie i mimo wszystko nie dorównali ani towarom angielskim ani francuskim. Wiemy, że mieli bardzo dobre fabryki, sprowadzali maszyny, wełnę i majstrów z zagranicy, a jednak towar był nie taki jak to dostarczała Anglja. Anglicy dostarczali wierzchni towar a francuzi jedwabie w wykonaniach bezkonkurencyjnych. Nie wątpię wcale, że fabryki w Polsce dają jaknajlepszy materjał do fabryki, a jednak ukranie w noszeniu absolutnie niedorówna angielskiemu.

Słyszę już głos oburzenia, że ganię swojskie wyroby. Nie to jest mem zamiarem, lecz obrona krawców wyzywanych oraz obrona odbiorców samych. Widząc w czasach obecnych nowo wykonane ubranie którego materjał kosztuje 50.00 zł za metr oraz marne i nad wyraz drogie podszewki, to złość i żal mną trząsa patrząc na nędzę w stosunku do towarów przedwojennych. Na nic choć krawiec włożył w swoje dzieło cały zasób wiedzy zawodowej, pełno gustu i smaku. Nie przesadzę wcale, jeżeli powiem, że ubranie przedwojenne po półrocznem noszeniu bez prasowania lepiej wyglądały jak obecnie po tygodniu.

Otóż jak niesłusznie odbiorcy krzywdzą krawców, niewiedząc o tem, że nie krawiec temu winien. Lecz i odbiorcy winić nie można — gdyż i on nie ma na to, ażeby kazać ubranie prasować co tydzień i nie stać go na to, ażeby zamawiał co kwartał nowe ubranie.

Jaka na to rada? po prostu stworzyć konkurencję przez dowóz towarów angielskich, gdyż jedynie konkurencja jest zdolna zaprowadzić u nas stosunki moralne i uchronić nas przed wyzyskiem ludzi grających na naszych nerwach patrjotycznych. Strat na tem państwo bodaj nie poniesie, bo panowie fabrykanci i tak złotego nie uznają a sprzedają wyroby swe na podstawie dolara, franka czy funta ang. Fabrykantom i grosiście wolno krawcowi narzucać płacenie według zagranicy, ale krawcowi nie wolno sprowadzać towaru z zagranicy, ażeby wykazać jak posądzony i okrzyczany jest jako partacz i t. d.

Wiem, że nie wszystkim moje wywody będą się podobały, ale zmiana musi zajść na lepsze. Krawcy znoszą to wszystko cierpliwie, ale należy się spodziewać, że i tej cierpliwości zabraknie.

Jestem zwolennikiem hasła — „Swój do swego po swoje, ale niech to swoje będzie u swego dla swego przynajmniej tak dobre jak nieswoje u nieswojego.

Krawiec.

Kto ma prawo otworzyć warsztat rzemieślniczy?

Prawo otwarcia warsztatu nie daje mu jeszcze prawa szkolenia uczniów. Przywilej ten nabędzie on dopiero po zdaniu egzaminu na mistrza przed specjalną komisją Izby Rzemieślniczej, która będzie się znajdować w każdem województwie.

Wskutek tego rzemieślnik otrzymuje prawo szkolenia czeladników dopiero po wykazaniu się, że jest istotnie mistrzem w swoim zawodzie.

Społeczeństwo może więc być spokojne. Liczna rzesza terminatorów, około 250.000 młodzieży obojga płci, znajduje się pod opieką ludzi wyszkolonych i do tej pracy całkowicie przygotowanych.

Jeżeli bowiem społeczeństwo łoży tak znaczne sumy na szkolnictwo powszechne i taką opieką je otacza, to koniecznem jest, aby dalszem wychowaniem młodzieży zajmowali się wyłącznie ludzie, posiadający do tego odpowiednie kwalifikacje.

Ilu jest rzemieślników w Warszawie?

Z rejestracji zakładów przemysłowych i rzemieślniczych w Warszawie, przeprowadzonej przez Urząd przemysłowy Magistratu wynika, że zakładów krawieckich liczy Warszawa 4698, w których pracuje 8247 osób. Pracowni kapeluszy damskich jest 475, zatrudniających 1236 robotnic.

Zakładów szewskich Warszawa liczy ręcznych 4667 i mechanicznych 12, zatrudniających ogółem 8225 robotników.

Piekarń naliczono 792, w tej liczbie 177 mechanicznych, i 615 ręcznych, zatrudniających ogółem 4857 robotników.

Zakładów fryzjerskich jest 557 męskich (1357 robotników), damskich 72 (334 rob.), pracowni peruk 56 (71 rob.) i manikurzystek 12 (12 rob.) Razem zakładów tych jest 697, zatrudniających 1774 osób.

O Kroju spodni.

Obok kamizelki (przedniej) w obecnej porze noszenia otwartych marynarek i żakietów (żupaników), ogromną rolę grają spodnie.

Wiemy już z doświadczeń we frakowych (wytwornych) garniturach, że przy najlepiej skrajanym i uszytym fraku (wytworniku), źle dopasowane spodnie zepsuć mogą figurę całkowicie.

Dziś spodnie wogóle mają dla nas wielkie znaczenie.

Wprawdzie oddawna już niebrakło klijentów, którzy na dobry krój spodni szczególnie uwagę zwracaii, co stało się powodem, że niektórzy pp krawcy, poznawszy wybredne upodobania publiki co do spodni, dla zwabienia klijenteli powywieszali napisy: „specjalność w kroju spodni".

Nie da się jednak zaprzeczyć, że ogólnie krawcy, już rozpoczynając naukę kroju, najmniej czasu poświęcają nauce spodni i praktycznym studjom nad spodniami, uważając je za mniej ważne od innej odzieży, zapominają bowiem o tem, że inne suknie w czasie przymiarki mogą uledz ulepszeniom, zanim się ostatecznie wykończą. Spodnie zaś, raz skrojone, zachowują wszelkie wady, pochodzące z kroju.

Teraz jednak, jeżeli kiedy ktokolwiek z kolegów krawców lekcaważył tę część ubrania, wobec mody dzisiejszej musi zmienić swój pogląd i przyjąć do wiadomości hasło mody, nakazujące szacunek dla spodni.

Dla tego to pozwolimy sobie na usilne życzenie jednego z szan. młodszych kolegów, przypomnieć ogólne uwagi z kroju spodni.

Aby spodnie dobrze leżały na jakąkolwiek figurę, należy przedewszystkim brać miarę dokładnie, bacznie zwracając uwagę na kształty i formy tak szczegółowo, jak i ogolnie t. j. we wzajemnym stosunku. Często mięśnie naprzykład są nieproporcjonalnie rozwinięte co do tuszy. Górna część spodni w dopasowaniu do bioder sprawiać może trudności, gdyż biodra na jedną i tę samą miarę mogą być różnorodne i tak w jednej figurze biodra są wystające, a brzuch okrągły, w drugiej figurze biodra płaskie, a brzuch wklęsły, w innej znowu biodra pełne, a w krzyżu plecy w stanie równe bez wcięcia.

Chcąc więc zrobić spodnie tak, aby nie uciskały w pasle, co szkodliwie oddziaływałoby na narządu trawienia i na obieg krwi, i chcąc, aby spodnie jednocześnie bez szelek się trzymały, przystawały do bioder i nie krępowały pachwin, a także chcąc, by spodnie na figurze siedzącej nie robiły z przodu na brzuchu brzydkich poprzecznych fałd, jak się często widzieć zdarza, trzeba zwracać uwagę na powyższe szczegóły przy braniu miaty.

Miarę długości bokowej, (po boku) należy brać niewyżej ponad biodra, lecz akurat od wcięcia biodrowego. Broń Boże nigdy nie uwzględniać życzeń klijenta, chcącego mieć spodnie wyżej zachodzące.

Szczególnie przy obecnej modzie, gdy całe spodnie są widoczne i mogą popsuć opinję krawcowi, należy wytłómaczyć gościowi, a w ostatecznym razie można mu dać pasek wysoki, lub przydłużyć przodek kamizelki. Paski jeśli mają być wysokie, powinny być krajane łukatwo i w szwie łączącym do nogawek wcinać się do talji (do pasa), a u góry brzegu mają być szczególnie nad biodrami.

Przy krajaniu spodni do bioder, najlepiej wskazuje szczelne wzięcie miary w pasie i przez biodra, albowiem te dwie miary dają dokładny wymiar wypukłości bioder poniżej pasa.

Do gładkiego leżenia spodni z przodu, przyczynia się wiele także ścinanie wierzchniej nogawki na 2 do 3 cm w figurze prostej i szczupłej lub pochyłej. Zaś w figurze przegiętej, także w figurze tęgiej z wystającym brzuchem ścinać nie należy, a nawet czasem i przypuścić można z 1 cent., a czasami aż 2 cm ale tylko jeżeli brzuch bardzo wielki.

Branie miar na spodnie.

Dobrze leżąca spodnia wymaga tak samo jak surdut doskonałych wiadomości i nauki. Tak jak górna część korpusu różnorodnie jest zbudowaną, tak też i przy nogach są rozmaite nadzwyczajności Dla tego też trzeba branie miary na spodnie z największą uwagą i akuratnością wykonać.

Do spodni trzeba wziąść miarę w 6-ciu miejscach: 1. Długość boczną. 2. Długość po kroku. 3. Objętość w pasie. 4. Objętość w siedzeniu. 5. Objętość w kolanie. 6. Objętość u dołu.

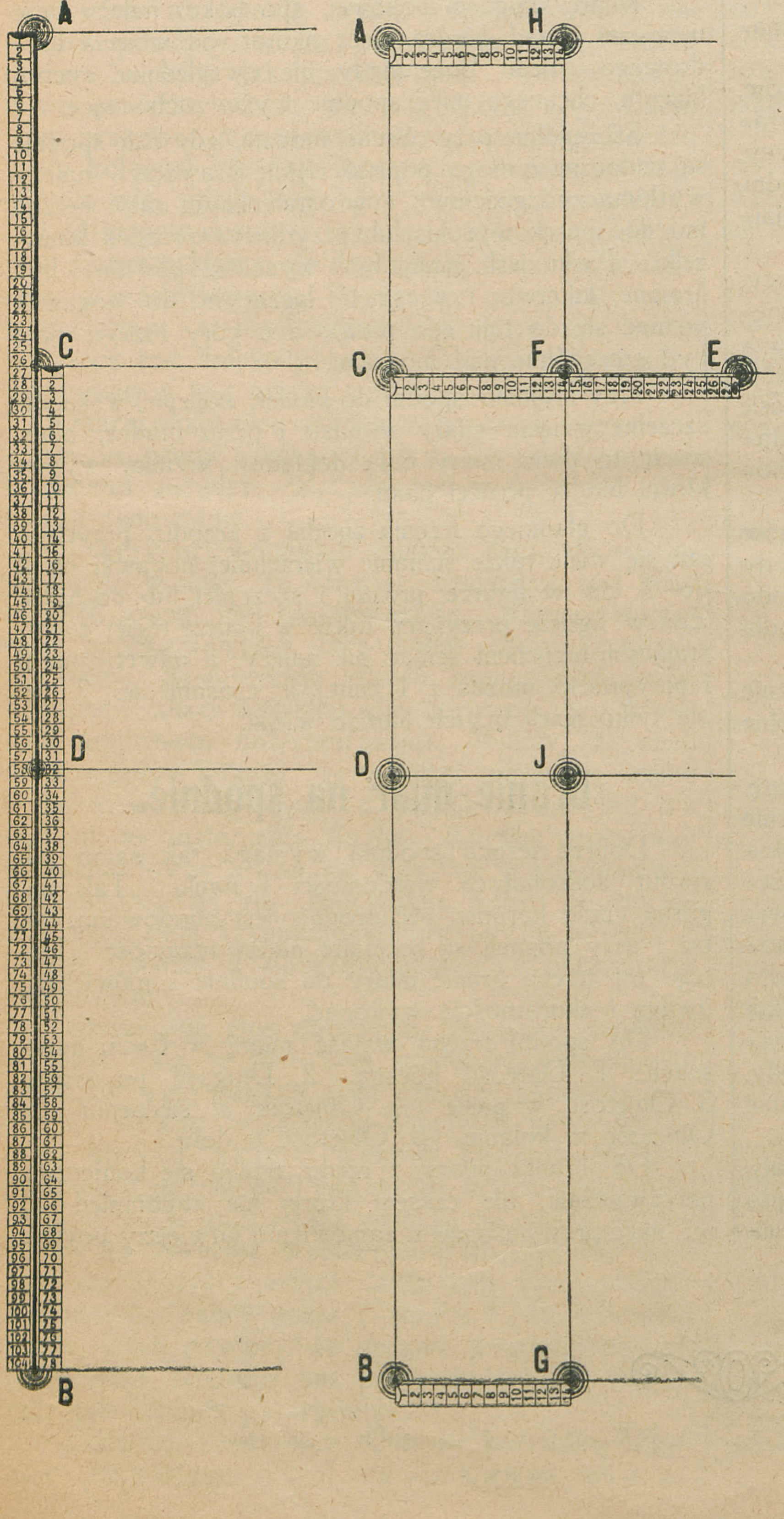
Do brania miary z rzędu trzeba się koniecznie przyzwyczaić, ale czasem której nie zapomnieć lub też mieć przy następnem zamówieniu łatwiejszy pogląd.

Krój spodni

(zwyczajnej)

podług następującej miary:

Po boku 104
Po kroku 78
Objętość w pasie 88
Objętość siedzenia 96
Objętość w kolanie 48
Objętość u dołu 42



Ustawienie przedniej nogawki.

Ustawienie przedniej nogawki zaczyna slę od A. b i rysuje linję ku dołu, znacząc długość spodni, w tym wypadku 104, od tej miary z powrotem w górę i znaczy s'ę miarę po kroku 78.

Kolano jest połowa miary po boku i 7 cm od tych znaków rysuje się linje poprzeczne dolną w kolanie i pachwiniową.

Na linji pachwiniowej znaczy się $^1/_4$ miary siedzenia, w tym wypadku 24 i na dodawek w krok $^1/_4$ od tej miary jest 6 cm — 2 cm jest prawa nogawka.

Dodawek w krok można też na 3 części dzielić. Wysokość rozporu kraje się $^1/_4$ miary siedzenia + 2 cm.

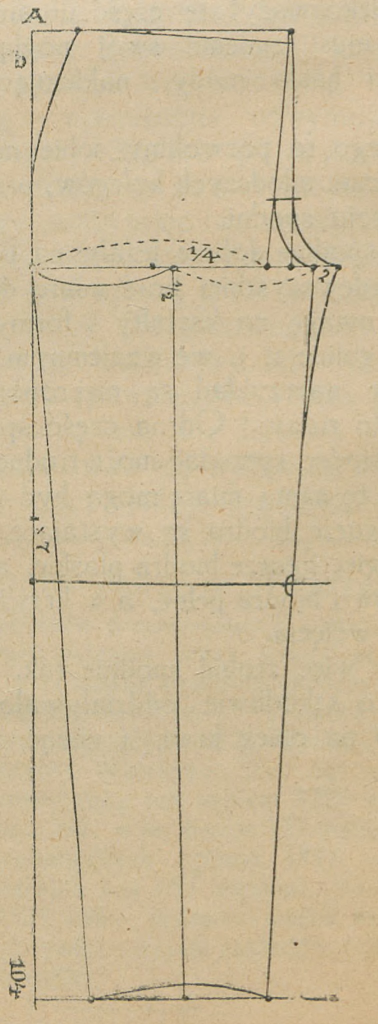
Przedzielając prawą nogawkę na pół wypadnie linja na knyf (zgięcie), którą ku dołu prostopadle się znaczy, czyli jednako od brzegu.

Gdy materja w paski, by te w zgięciu tak samo prostopadły, przednia nogawka u dołu jest połowa miary — 2. W tym wypadku jest 21 — 2 jest 19, bierze się połowę z każdej strony od linji zgięcia, i rysuje prostą linją po kroku od prawej nogawki.

W rozporze znaczy się śro'kową linję w górę od punktów $^1/_4$ drugą linję. (Patrz rysunek).

Na linji kolana mierzy się połowa wziętej miary w kolanie od szwa po kroku. Na szwy przypuszcza się u tylnej nogawki.

Poboczną linją u góy według miary w pasie zakończa się foremnie. Inne wielkości ustawia się według tabeli podanej w zeszłym numerze na str. 52.



Krój tylnej nogawki.

Wyrysowaną poprzednio przednią nogawkę się wytnie i przykłada po nitce czyli paski na paski na resztę materji. (Patrz rysunek str. 8).

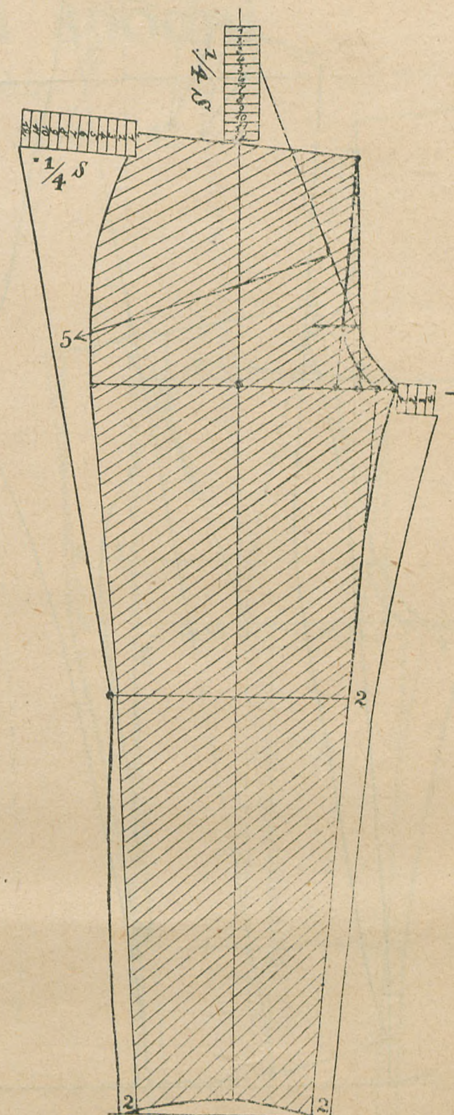
W górę i bok dodawa się po ¼ miary od połowy siedzenia.

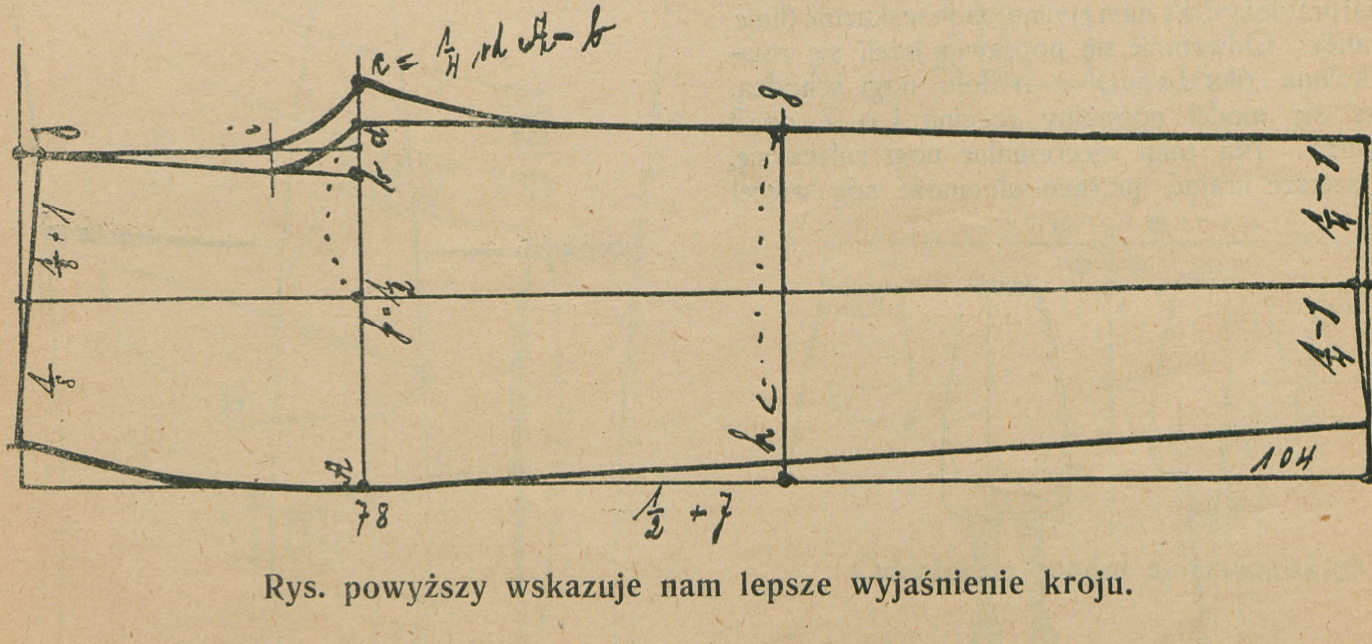
Na linji pachwiniowej, by spodnie nie były ani za ciasne ani za szerokie, muszą po zeszyciu bocznych szewków być ⅔ obiętości miary siedz. Dodawek w kroku jest ⅔ dodawka u przedniej nogawki, w tym wypadku jest u przedniej 6, więc ⅔ = 4 (p. rys.). W tym wypadku jest miara 96 cm, ⅔ wypadnie razem przednia i tylna nogawka 64 cm, lewa strona o 2 cm szersza od prawej. Spodnie do pracy szerzej się krają.

U dołu jest tylna nogawka z każdej strony o 2½ cm szersza.

Skośna linja na rysunku oznacza przeprow. kontrolę ¼ miary siedz. i 5 cm. Jeżeli zaś ciasne. to na boku się dodawa, jeżeli za szerokie to ubiera się także na boku.

Na wewinięcie u dołu 3 cm lub więcej przypuścić. Resztę wykończenia wyświetla nam obok załączona rycina.



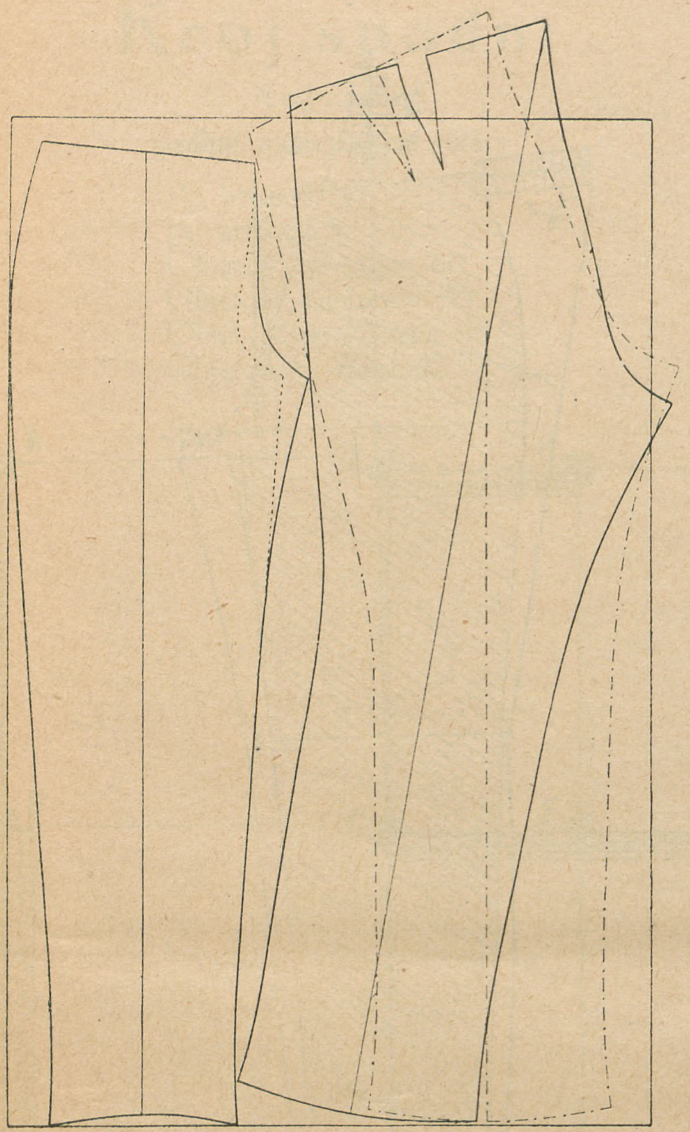


Rys. powyższy wskazuje nam lepsze wyjaśnienie kroju.

Jak trzeba krajać spodnie wprost na materjale.

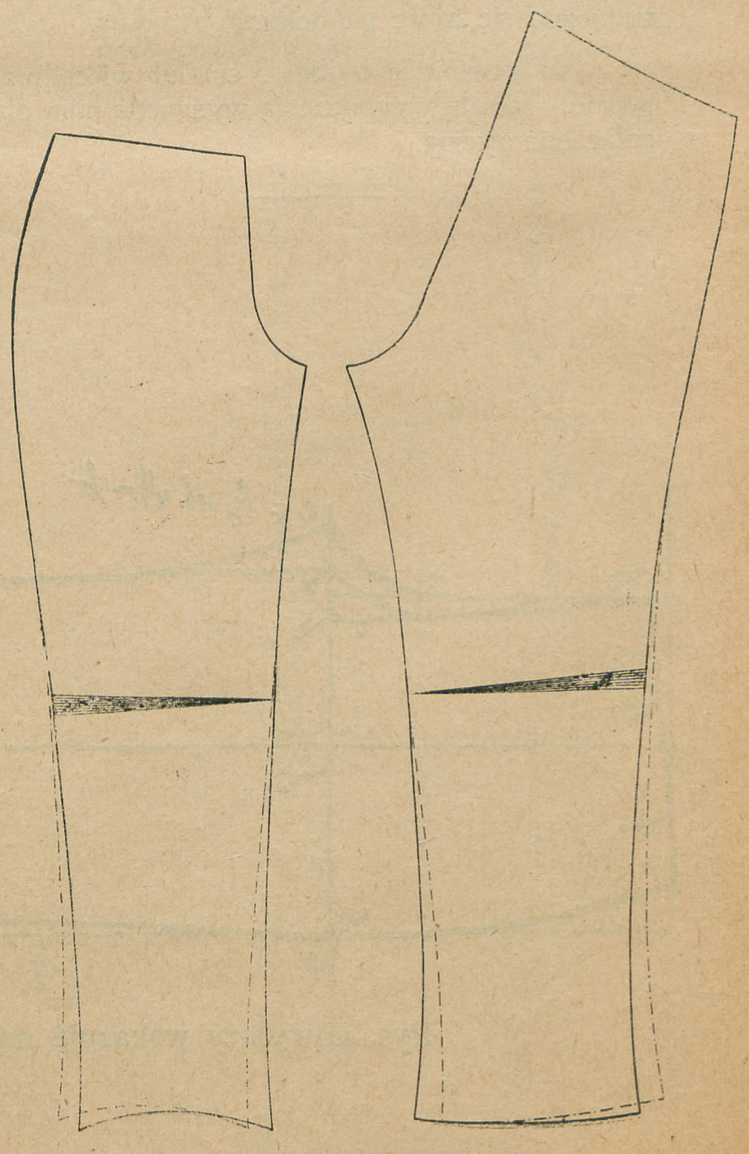
Linje w czworobok oznaczają szerokość i długość materjału potrzebną na wykrój spodni. Wielu krawców kraje tak skośnie tylną część spodni, jak poboczna rycina (linje grubsze) wskazuje co jest fałszywie czyli błędem, bo u takich spodni zaprasowane zgięcie się nie utrzyma, gdy nie jest po nitce, a gdy materja w paski to tem większy błąd i tak nieestetycznie wyglądają takie spodnie, że każdy znawca piękności od razu pozna, że to krajał krawiec, który żadnej szkoły nie przechodził i niezna się na estetyce czyli pięknie, który to dar każdemu krawcowi jest niezbędnie potrzebny.

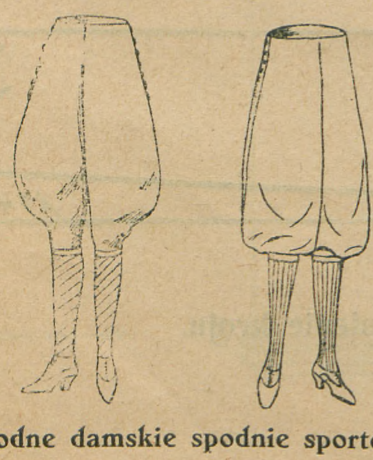
Należy krajać zawsze tak, by zaprasowany ułamek (zgięcie) był po nitce materjału, jak nam linje kropkowane na obok załączonej rycinie wskazują.



Poprawka spodni gdy kolana przylegają ściśle a u dołu się nogi rozchodzą.

O ile się nogi rozchodzą jak u normalnego o tyle trzeba model w kolanie ściągnąć i potem na materjał przyłożyć jak nam rycina obok wskazuje (linje kropkowane). Odwrotnie się poprawia jeżeli się rozchodzą kolana (iks żwane) a u dołu nogi schodzą. Wtenczas się model normalny rozcina i o 2 do 3 cm rozszerza. Na takie nienormalne nogi zaleca się, nogawki szersze krajać, przezco ułomność nóg więcej się kryje.





Modne damskie spodnie sportowe:

Krój nowych spodni

(styl amerykański).

Miara: 106. 80. 88. 66. 48. 42.

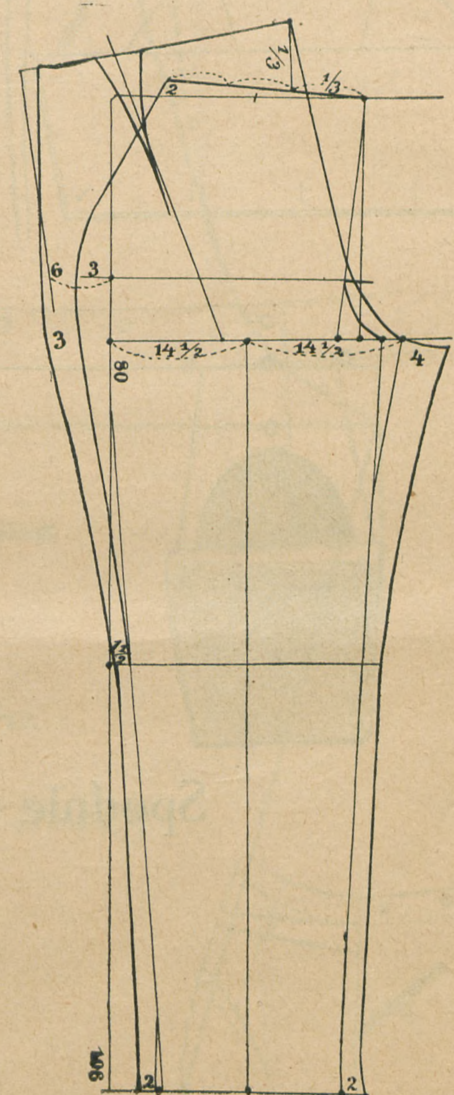
Zmiana w kroju od innych zwyczalnych spodni jest następująa: Po boku w biodrach jest tak przednia jak tylna nogawka o 3 cm szersza, a wysokość tylna o 3 cm do 5 cm niższa jak u normolnych spodni. W kolanie się szerzej kraje od podanej miary.

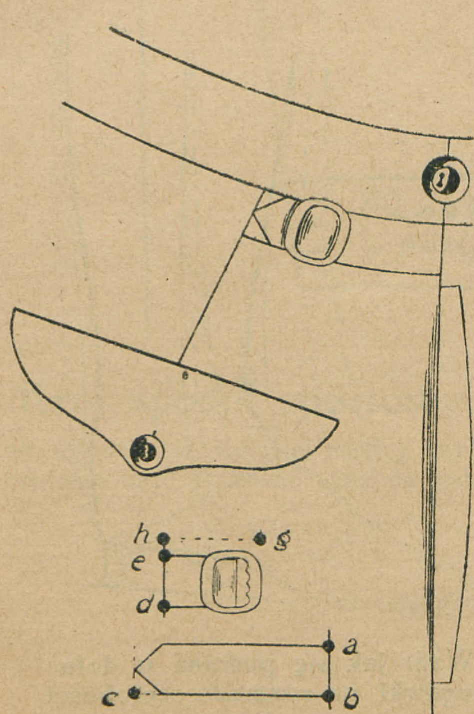
Ściągacze u tylnej części nie są na środku, lecz na boku w szwy tak boczne jak wcięcie wszyte, w sposób, jak nam rycina wyświetla. Jedna strona ta z spinką jest tylko 4 cm długa, gdy odwrotna od szewka 8, szerokość 2 cm.

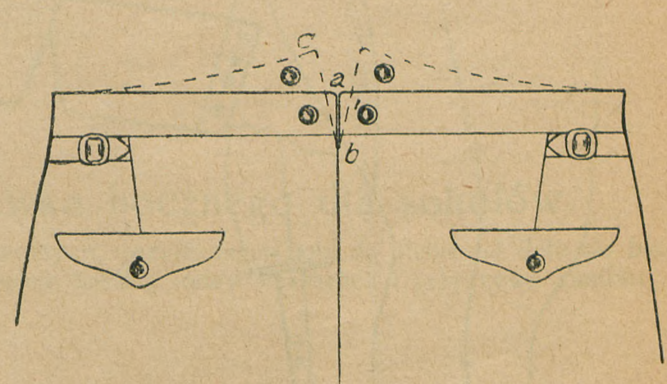
Pasek jest tak w przodzie jak w tyle $3^1/_2$ cm szeroki. Rozpór tylny jest tylko 1 cm poniżej szwa od paska.

Często zachodzi, że gość życzy sobie z przyzwyczajenia w tyle wyższe spodnie, w takim razie tylko pasek o 1 do 2 cm szerszy krajać, ale nigdy szwa w pasie nie zmieniać, bo toby zpowodowało złe siedzenie takich spodni.

Kieszenie tylne muszą być równoległc od szwa paska oddalone. Guziki przyszywa się wewnątrz paska, na wierzchu pentelki do przetknięcia specialnego paska. Resztę wyświetla nam obok załączona rycina.

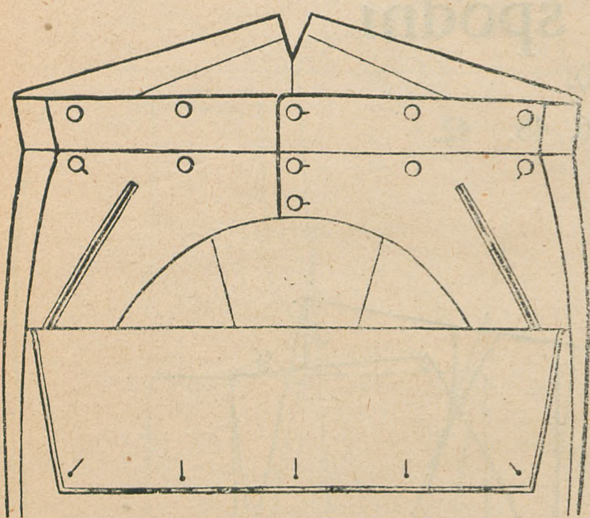


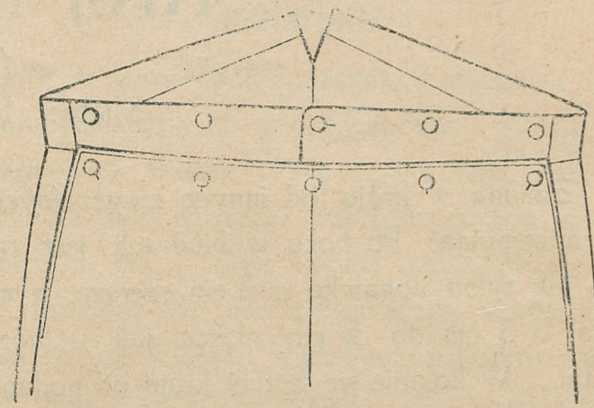




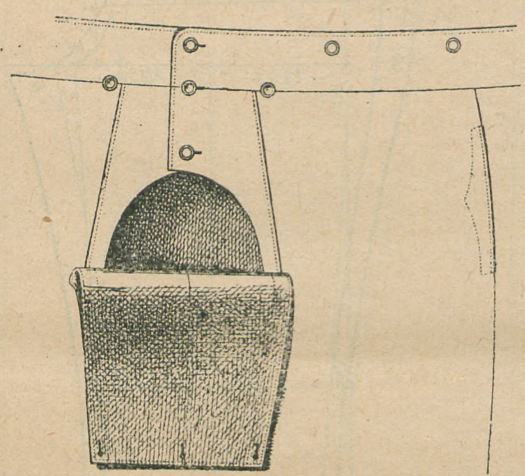
Odrobienie spodni amerykańskich.

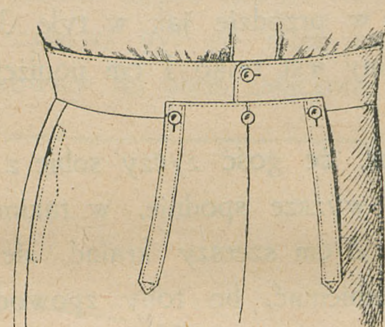
Wzory rozmaitych spodni i odrobienie.



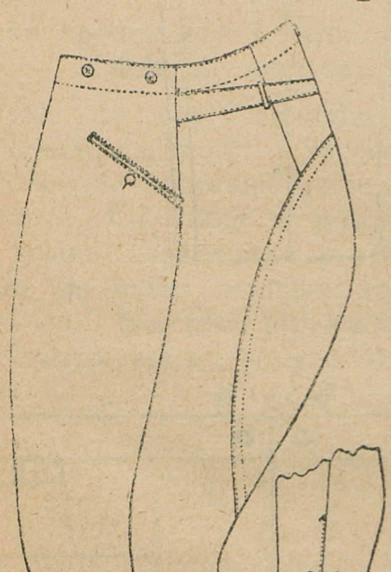


Spodnie dla marynarzy łac szeroki.

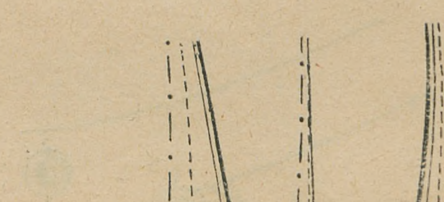




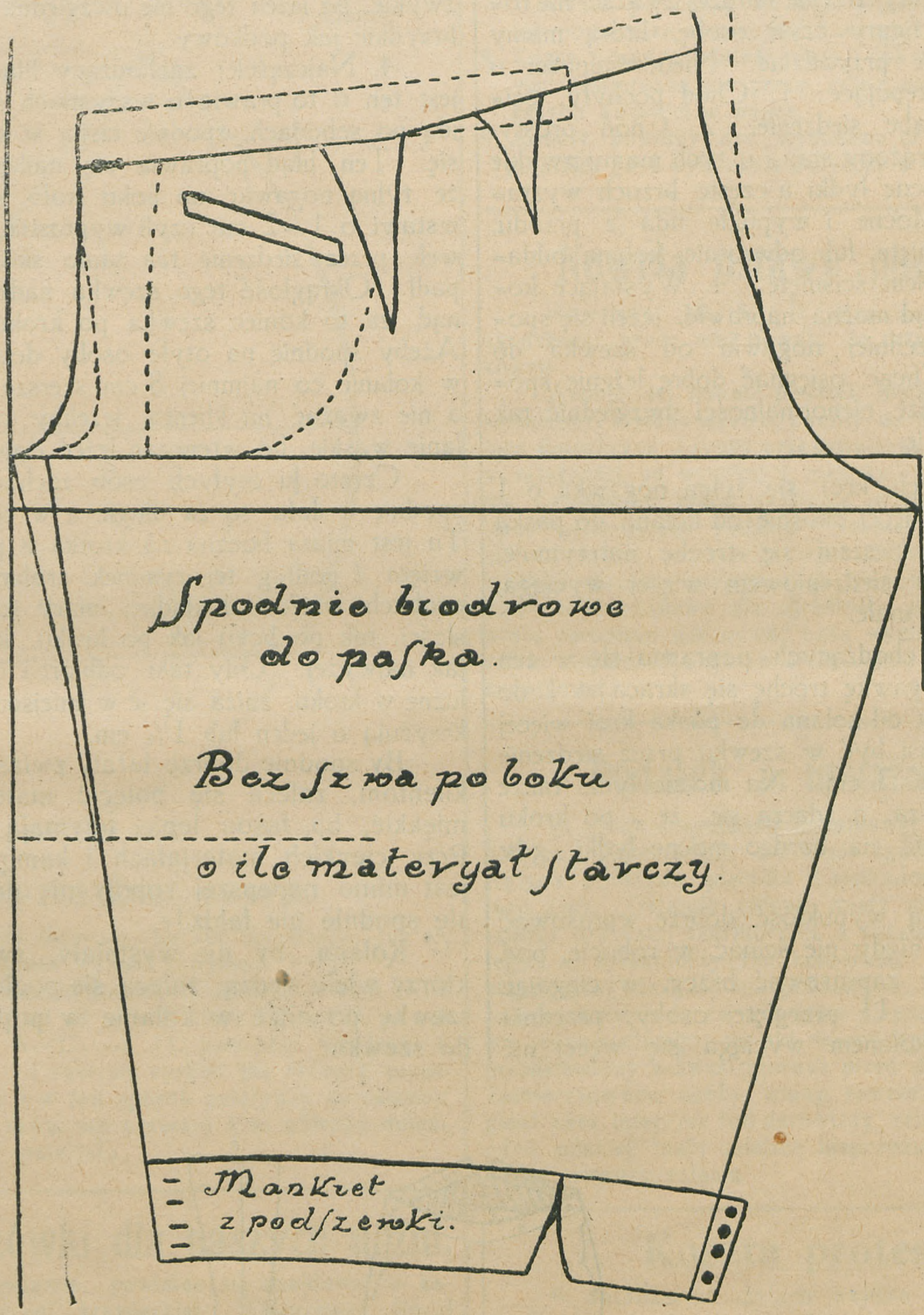
Spodnie z wąskim łacem.



Spodnie niemieckie do konnej jazdy.



Wzór jak się podcina u dołu nogawki na rozmaite szerokości spodni.



Krój spodni sportowych bez szewka bocznego dla sokołów.

Takie spodnie ustawia się najlepiej według wykrojki spodni normalnych, przykładając boki do siebie od dołu do biodr, to wypadną nam takie zaszewki, jakie na rycinie widzimy. Dołem według miary się skróca i przyszywa mankiet.

Poprawka spodni.

Przy braniu miary trzeba bardzo zważać na różne nienormalności figury czyli osobę, którą mamy strojnie i gustownie przyodziać. Nienormalności u osób zachodzą następujące: 1. Chód pochyły, ścięty brzuch i słabe siedzenie. 2. Chód prosty, krzyż wygięty, wydrążony stan; u tych mamy zwykle mocne siedzenie, mocne łydki a często brzuch wystający wprzód. 3. Mocne i wypukłe uda z przodu, nogi w kolanie ściśnięte, lub odwrotnie, kolana oddalone od siebie a dołem ściśnięte. 4 Wystające kolano; ten ostatni błąd można naprawić, jeżeli się spodnie w kolanie przedniej nogawki od szewka do szewka podłoży. Chcąc osięgnąć dobre leżenie spodni, musimy powyższe nienormalności uwzględnić tak w kroju jak I robocie.

1. Na pochyłych kroi się tylna nogawka o 1 do 2 cm dłuższa i więcej skośnie od kolana do paska o1—2 em, a przy kieszeni się trochę natrzymuje, okrągłość w szewku siedzeniowem więcej wyciąga, wcięcie u pochyłych małe.

2. Przy prosto chodzących poprawia się w ten sposób, że tylko n gawkę trochę się skraca o 1 do $1^1/_2$ cm i brzeg boku od kolana do paska kroi więcej prosto, tak samo musi być w szewku przez siedzenie wcięcie większe o ca. 3 cm. Na mocne łydki także więcej się przypuszcza, a zdarza się, że i po kroku trzeba 1 cm zostawić na bardzo mocne łydki, gdy zwykle się prosto kroi.

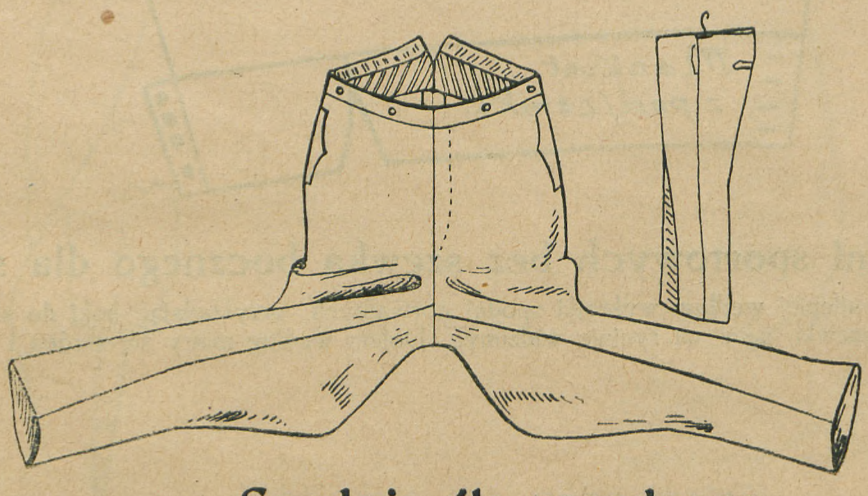
3. Przypuszczoną wypukłość dobrze wprasować do wyrównania, ale nigdy nie ścinać. w robocie, pod kolanem, jest dobrze zaprasować brzeg, wyciągając go, ale nie za wiele. U przegiętej osoby, przednia nogawka tuż pod kolanem wyciąga się węcej niż zwykle, bo jeżeli tego nie uwzględnimy, robią się fałdy brzydkie jak podkowy.

4. Najczęściej zachodzący błąd u otyłych osób jest ten (i to prawie u wszystkich systemów), że gdy idą po schodach, spodnie cisną w kolanach i ściągają się. Ten błąd poprawia się najlepiej w ten sposób, że tylną nogawkę na boku koło kieszeni szerzej się wstawi o 1—2 cm czyli wyprasuje skośniej, by szewek przez siedzenie tak samo skośniej i dłużej wypadł. Okrągłość tego szewka nader dobrze wyciągnąć, za to koniec szewka po kroku o 1 cm zaszyć. Ażeby spodnie na otyłe osoby dobrze leżały, trzeba w kolanie co najmniej 8 cm szersze kroić, jak u dołu, a nie zważać na klienta. jeżeliby chciał mieć w kolanie wąskie, bo wtenczas leżeć dobrze by nie mogły.

Często u otyłych osób zachodzi i ten błąd, że spodnie u dołu są za długie a w tułowiu za krótkie. Tu jest miara boczna za krotka a po kroku za długa wzięta i podług tej rysunek zrobiony. Przy takich osobach wzięcie dokładnej miary jest wielkiej doniosłości, tak po boku jak po kroku, którą brać należy jak najwyżej. Gdy taki odbiorca chce mieć spodnie luźne w kroku, zniża się je w miejscu, gdzie się szewki krzyżują o jeden lub $1^1/_2$ cm.

By spodnie dobrze leżały zwłaszcza grymaśnym klientom, zaleca się polecić materjały grubsze i miękkie, bo fason lepiej trzymają i nie fałdzą się. Przy cienkich materjałach i kamgarnach latowych jest mimo najlepszej roboty nie do uniknięcia, by się spodnie nie fałdziły.

Kolana, by nie wystajały, zwłaszcza u osób, którzy wiele siedzą, zaleca się podłożyć cienką podszewkę po nitce w kolanie w poprzek od szewka do szewka. *S.*



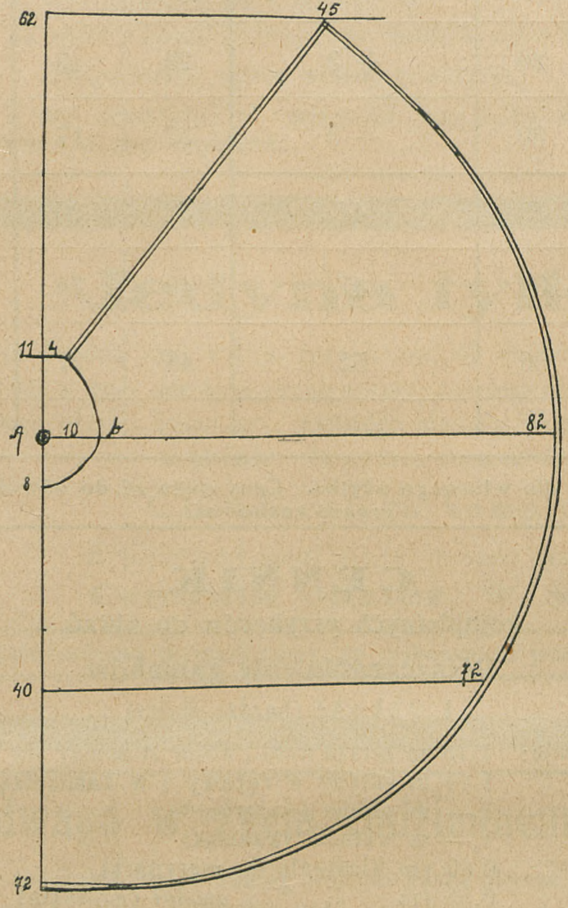
Spodnie źle zesadzone.

Jak na rycinie widzimy szwy środkowe w kroku nie schodzą się, przez to spodnia się kręci i jedna nogawki idzie wprzód druga w tył, dla tego uważać przy zasadzeniu, by szwy się jeden na drugi schodziły.

KORESPONDENCJA.

Posyłam ten rysunek peleryny bez szwa przez naszego redaktora, którym radbym się podzielić z niektóremi kolegami, którzy może bagatelizują takie rzeczy, czasami się może trafić któremu z kolegów i w bardzo łatwy sposób można sobie radzić bez żadnej formy. Życzę wszystkim kolegom, którzy czytają „Odzież" jaknajlepszej pomyślności.

Miechów. *F. Cieślik.*



Peleryna bez szwa.

Materjał rozkłada się i jeszcze raz się składa, tak się kraje 82, by lewy przodek wypadł z włosem w dół.

Główna linja oznacza ułożenie materjału A od A Nr. 8 w dół, od A 40—72, od 40 w bok linja 72, od A w bok 10—92, wprzód od A—11, od 11 pomiędzy kropkami 4, od A 62, od 62—45 I robi się cyrkiel jak rysunek przedstawia. Można kroić i w ten sposób pelerynkę do sutanny. Taka peleryna bez szwu ma przeszło 4 m obwodu dołem. Zależy od szerokości materjału.

Cenne wskazówki dla naszych uczni.

Takie Przepisy i Regulamin, powinien się znajdować w każdej większej pracowni krawieckiej. (Opracował Karol Broda kier. instr. krawiectwa i wychowawca uczni, szkoły rzem.-przem. w Bilgoraju.)

Jeżeli chcecie być dobremi rzemieślnikami i obywatelami państwa, musicie być punktualni i sumiennie wykonywać swoje obowiązki, gdyż nie przełożony ma pilnować pracownika, ale honor i poczucie obowiązku. Pracując, trzeba myśleć, że zła praca obniża godność ludzką.

1. Praca rozpoczyna się punktualnie, według rozkładu lekcji.
2. W pracowni podczas pracy nie wolno prowadzić głośnej rozmowy.
3. Za każdą szkodę wyrządzoną bądź przez nieostrożność, lub swawolę, w razie niewykrycia sprawcy odpowiadają uczniowie solidarnie.
4. Każdy uczeń obowiązany jest przestrzegać czystość w pracowni i przynależnych ubikacjach.
5. Ogień podczas pracy ma być utrzymany w piecu przez dyżurnych przy zachowaniu ostrożności i oszczędności paliwa.
6. Każdy uczeń powinien być ubrany chludnie i czysto oraz starannie umyty i uczesany.
7. Wszelkie polecenia wydane przez instruktora (mistrza) lub pomocnika muszą być bezwzględnie wykonane.
8. Każdy uczeń powinien pilnie i jak najstaranniej wykonywać powierzoną mu pracę, celem osiągnięcia jak największych korzyści w nauce.
9. Roboty powinny być wykonane czysto, solidnie i skrupulatnie, gdyż wykonanie świadczy o wartości rzemieślnika.

Nowela ustawy podatkowej.

Warszawa, 18. 5. W Ministerstwie Skarbu są na ukończeniu prace nad nowelą do ustawy o podatku majątkowym.

Według tej noweli podatek majątkowy ma być przekształcony z jednorazowej daniny na stały podatek. Istniejące dotychczas 3 grupy przekształcone zostaną na kategorje w zależności od wysokości majątku. Ilość płatników zostanie zwiększona przez obniżenie minimalnej wysokości majątku opłacających podatek Norma podatkowa rozpocznie się od 3 proc. Z chwilą wprowadzenia w życie zreformowanego podatku majątkowego, powołane zostaną specjalne komisje szacunkowe dla określenia podstaw wymiaru Komisje corocznie dokonywać będą wymiarów uzupełniających, celem stwierdzenia zmian ewentualnie zaszłych w substancji majątkowej.

Podatek a majątek żony.

W sprawie egzekucji podatkowej na majątku żony podatnika. Sekwestrator nie może egzekwować na poczet zaległych podatków płatnika majątku, stanowiącego własność jego żony. Ostatnio jednak miały miejsce różne konflikty między urzędami skarbowymi a żonami płatników z powodu tego, że egzekutorzy lub komornicy sekwestrowali rzeczy, stanowiące własność nie podatników, lecz ich żon. Jednak należy stwierdzić, że wszystkie nieporozumienia mają miejsce jedynie dlatego, że akt darowizny lub intercyzy zostaje przedstawiony sekwestratorowi przed dokonaniem sekwestru. Zainteresowane osoby winny zawsze mieć przy sobie oryginał aktu intercyzy lub darowizny, rejentalnie poświadczony, gdyż później, mają miejsce nieporozumienia na tle skasowania sewestru zajęcia.

Koszta protestów.

W najbliższych dniach wejdzie w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o kosztach protestów wekslowych. Należytości te wynoszą: za protest kwot do 100 zł — 1 zł, do 300 zł — 2,50 zł, do 400 zł — 4 zł, do 500 zł — 5 zł, do 1000 zł — 7 zł, do 5000 zł — 10 zł, do 10 000 — 15 zł, powyżej 10 000 — oprócz 15 zł za każdy rozpoczęty tysiąc 30 gr., np. za 3500 zł koszta wyniosą 15.60 zł. Należytości będą pobierane w jednakowej wysokości, bez względu na to, kto i gdzie protest sporządza. Jedynie przy sporządzaniu protestów w miejscowościach, gdzie niema organów uprawnionych do sporządzania protestów, domagający się sporządzenia protestu będzie musiał wypłacić dyjety i koszta podróży dla urzędnika delegowanego dla sporządzenia protestu

Tablica miar proporcjonalnych dla chłopców od 3—12 lat.

Wiek	grzbiet	stan.	dług. jaczki	plecy	rękaw połokciu	obj. g.	pas	siedz.	kamizelka staniczek miara stanu	spodnie krótkie boczna dług.	krok	dół
3 lata	13½	24½	40	10½	40	26	27	27	+ 3	28	14	14
4 „	13¾	25	41	11	41½	27	28	28	+ 3	29	15	15
6 lat	14½	26½	44	12	44	29	30	30	+ 3	33	17	16
8 „	15½	29	48	12¾	48	31	32	32	44	37	20	17
10 „	16¾	32	58	13¾	54	33	33	34	47	40	24	18
12 „	18	33½	60	14	60	35	34	36	52	48	27	19
			Palta + 20—25 cm.									

Niewyzyskanie kredytów rzemieślniczych w P. K. O.

Powodem zła organizacja rzemiosła w Kongresówce i Małopolsce. Dotychczas organizacje rzemieślnicze nie wykorzystały całkowitej sumy kredytów przyznawanych im przez P. K. O., gdyż w wielu wypadkach banki, udzielające wymaganej gwarancji, żądały ze swej strony gwarancji hipotecznej, obie zaś gwarancje razem wynosiły 8 proc., odsetki P. K. O. za kredyty 10 proc., podczas gdy spółdzielnie kredytowe mogły brać od swoich członków tylko 16 proc. w stosunku rocznym Obecnie jak wiadomo, P. K. O. udziela poważnym instytucjom rzemieślniczym kredyt bezpośrednio. Ze sfer kompetentnych dowiadujemy się, że niewyzyskanie kredytów w pełni, tłumaczy się brakiem dostatecznie sprężystej organizacji rzemieślników chrześcijan, czego pośrednim dowodem ma być, że warszawskie organizacje rzemieślników żydów w krótkim czasie po wyznaczeniu kredytów korzystają z nich w całej pełni. Bardzo sprawnie podejmowane są również kredyty rzemieślnicze w zachodniej dzielnicy kraju.

Obwieszczenie.

Na podstawie § 133 ordynacji przemysłowej powołuje następujące osoby do mistrzowskich komisyj egzaminacyjnych:

I. do komisji egzaminacyjnej dla zawodu modniarskiego na cały obszar Izby Rzemieślniczej z siedzibą w Katowicach:

p. Adolfa Sobotę, Gen. sekretarza Izby Rzemieślniczej w Katowicach — jako przewodniczącego,

p. Teofila Pojdę, mistrza ślusarskiego, zamieszkałego w Katowicach ul. Gliwicka 3 — jako zastępcę przewodniczącego,

p. Władysława Rękosiewicza, kierownika szkoły dokształcającej, zamieszkałego w Katowicach, Jagiellońska — jako członka,

p. Weronikę Kiełczewską, mistrzynię modniarską zamieszkałą w Katowicach-Załężu ul. Wojciechowskiego 58 — jako członka,

p. Marję Żabińską, zamieszkałą w Katowicach, ul. Dyrekcyjna — skład modniarski „Nanon", jako członka.

KONKURS.

Chcąc pobudzić Sz. Czytelników do myślenia, ogłasza redakcja niniejszy Konkurs, wyznaczając 9 nagród wartości łącznej 110 zł. wtem 3 nagrody pierwsze, 3 drugie, 3 trzecie: Nagrody są w towarze czyli własnych dziełach i wydawnictwie, oprócz tego umieszcza się nazwiska Autorów w Odzieży

Tematy do Konkursu są:

1) Za opis: „Co najważniejszego spotkało mnie w życiu.

(Więc każdy opisze własne przeżycie).

2) Z mej przeszłości za czeladnika, opis tylko ważniejszych zdarzeń z swej wędrówki.

3) Komu zawdzięczam me powodzenie?

4) Oszczędność materjału na surdut 56 obj. piersiowej i 56 obj. w pasie i 100 długi 83 rękaw.

Uwaga: Interesujący się temi tematami nie muszą wszystkich opisać, lecz wystarczy jeden do otrzymania nagrody.

Czas nadesłania prac upływa 20-go czerwca b r.

Nadchodzi czas ogórkowy i wiele świat to dobra okazja wypróbowania swych sił myślą i opisania. Opis jednej rzeczy nie potrzebuje przekraczać arkusza papieru Prace konkursowe nadsyła się w zamkniętej kopercie do Adm Odzieży.

Odwaga w życiu codziennem.

Ułożyć sobie życie według utartych zasad obyczajowych, jest bardzo trudnem zadaniem dla tych, którym zbywa na odwadze. Rzadko bardzo i to chyba przypadkowo udaje się człowiekowi nie posiadającemu odwagi, nie uzbrojonemu należycie w gorliwość i wytrwałość — przyprowadzić do skutku to, co sobie najmocniej postanowił.

Kto drży przed ludzką naganą i po lada najmniejszem rozczarowaniem traci odwagę — kto nie może zapanować nad swemi ułomnościami i błędami, ten nigdy nie wzniesie się ponad siebie i swoje otoczenie i zawsze będzie się krępował rzeczywistemi lub urojonemi granicami.

Nie każdy z nas może się zdobyć na taką odwagę, jaką się męczennicy lub zdobywcy świata odznaczali, lecz każdy może i powinien zdobyć się na odwagę niezbędną w życiu codziennem.

Do nadzwyczajnych w tem życiu czynów, powołanych jest od Boga bardzo niewielu — lecz czyż nie jest to o wiele zaszczytniej przejść przez życie z tysiącami jego codziennych walk i utropień z dumnie wzniesionem i pogodnem czołem, niż spełniać szybko, jakiś ryzykowny, odważny czyn?

Miej odwagę pokonać samego siebie, swoje namiętności i nawyczki i odrzucić wszelkie wymówki, które ci tak łatwo na usprawiedliwienie twych czynów z pomocą przychodzą.

Miej odwagę wyznawać twoje przekonanie zawsze i wszędzie i pamiętaj, że skrupuły w weznaniu tej wyższości duszy są podłem, niewolniczem tchórzostwem. Miej odwagę wypowiadać, gdzie należy twoje zdrowe zapatrywanie i nie bądź pobłażliwem, gdzie widzisz fałsz, lecz wszelkiemi siłami zawsze pomagaj prawdzie na wierzch wypłynąć. Kto milczy na zło — jest jego wspólnikiem — a kto podnosi dobrą działalność i wskazuje na nią — sieje niejako ziarno podobne do dobrych czynów.

Miej odwagę przynać się do popełnionego błędu lub do nieświadomości jakiejś rzeczy. Roztrząsając w ten sposób swoje sumienie — wyrobisz sobie szacunek i będziesz szedł drogą prawdy i postępu.

Fałszywy wstyd, który zabija wszelką odwagę, wypływa z pychy lub tchórzostwa i jest bezpłodny, jak pusty kłos.

Miej odwagę znieść mężnie i z uśmiechem na twarzy to, co raz koniecznie oświadczyć będziesz musiał.

Miej odwagę raz jeszcze rozpocząć to, co ci przedtem się nie udało.

Miej. odwagę przyznać się, że twoje środki nie pozwalają ci na zbyteczne wydatki — przez to odejmiesz sobie wiele goryczy, a zaoszczędzisz sobie wiele nieprzyjemności i upokorzeń.

Miej odwagę przekładać bardziej zdrowie i wygodę ponad przyjęte zwyczaje i wymysły nierozsądnej mody.

Miej odwagę traktować twych biednych, niepokaźnych przyjaciół serdecznie nie tylko, gdy sam z nimi jesteś — lecz i wtedy, gdy spotkasz ich w towarzystwie takich ludzi, którzyby cię za takie znajomości nawet mniej szanować mieli.

Miej w końcu odwagę poddawać wolę twoją pod odwieczne prawo chrześcianina — twoje wygody pod wolę bliźniego, twoje nawyczki ofiaruj obowiązkowi twego życia i powołania.

Wówczas łatwiej przejdziesz przez życie, bo nie tworząc się nikim i niczem, staniesz się prawdziwie niezależnym.

Baczność!

Wielkie dzieło zawodowe zawierające blisko 1 tysiąc rycin znajduje się w przygotowaniu wyjdzie niebawem z druku pod tytułem:

„Najnowszy i Największy Podręcznik Kroju“

opracowany przez W. S. zawiera on całokształt ubiorów męskich sportowych, wojskowych, dla duchownych, stroje narodowe, ubiory damskie, kostjumy, płaszcze, które dziś każdy krawiec męski idący z postępem czasu wykonywać musi, jeżeli chce mieć pracę. Pozatem będą wtem dziele znajdować się kroje dla dzieci i figur nienormalnych krzywych i garbatych.

Cena tego dzieła oprawnego po wyjściu z druku wyniesie przeszło **20,—zł.** W przedpłacie 10 proc. taniej.

Ostateczną cenę podamy w przyszłym numerze.

Uwaga: Celem przyspieszenia wydania tego Podręcznika przyjmujemy już teraz zaliczkę.

Jeśli który z Szan. Czytelników przyśle pieniądze przed terminem wydania — wówczas jego nazwisko będzie umieszezone w końcu dzieła, a także i w „Odzieży“ na lipiec.

Adm. „Odzieży“.

Żurnale latowe
tanio.

Dopóki zapas polecamy:

Mondiol sukniowy nr. 2	1.50 zł
Kostjumowe i płaszcze	
Nowy zimowy „Juno“ na rok 28	4.50 zł
Costumes et Monteaux	5.10 zł
Specjalne bieliźniane	
Lingerie Elegante	6.50 zł
La Lingerie Moderne	3.80 zł
Le Enfant. Juno	3.60 zł
Specj. bluzkowy	
Blusen-Neuheiten	4.90 zł
Spec. Kapeluszowy	
Paris Chapeaux	3.80 zł
Chapeaux Moderne	5.— zł
Revue de Chapeaux	6.— zł
Spec. dla robót ręcznych.	
Broderies Lingerie	4.75 zł

Adm. „Odzieży“.

Tanie nici

Wielkie rolki 1000 jard nici pod spód (Untergarn) do maszyny po 85 gr
Białe do fastrzygowania i szycia „ 60 gr

poleca

„Odzież“ W. Samarzewski, Królewska Huta

ul. Wolności 76

Wdowiec w średnim wieku z środkowej Małop. dobry krawiec znający się na robocie tak męskiej jak damskiej, wojskowej i teatralnej, dobrych zalet i talentu zdrowia i humoru dotychczas szło mi dobrze, pragnie tą drogą zapoznać się z wdową co ma mieszkanie lub starszą panną w celu metrymonialnym.

Łaskawe oferty pod „Wdowiec“ do Adm. Odzieży Król. Huta.

Poduszki do prasowania

najnowszych systemów

poleca

W. Weicher, Królewska Huta

Plac Matejki 1

Czytajcie i rozpowszechniajcie pismo fachowe „ODZIEŻ“

Redaktor W. Samarzewski Król. Huta. Zakłady graficzne L. Nowak, Król. Huta.

Komunikat

dla posiadających kolekcję „Odzież“

Następujące numery są wyprzedane i nie będą więcej fabrykowane dlatego prosimy próbki z tym numerem odlepić.

Nr. 523, 526, 532, 533, 537, 541 i 543.

„Odzież“.

Chleb dla czapnika

W Zakopanem nie ma czapnika a jest potrzebny kto by z Szan. czytelników chciał się osiedlić jako czapnik, to niech pisze po bliższe informacje do **Ludwik Willinger**, Zakład krawiecki **Zakopane.**

Dodatki krawieckie do ubrań

po bardzo zniżonej cenie

Sprzedajemy według zasady: Wielki obrót mały zysk.

Nr. zamówienia	Niżej podane towary są już na składzie. Wysyłka odwrotnie za pobraniem.			
1.	Szersz wełn. w różnych kolorach . .	dotąd 8.80	teraz po	7.50
2	Szerz „ II „ „	„ 7.80	„	7.25
3.	Satinela do smokingów oraz bronz. i siwa	„ 12.—	„	10.65
4.	Bek ang. do palt	„ 14.50	„	12.75
5.	Klot lepszy	„ 5.30	„	4.—
6.	Podszewka w rękawy	„ 2.20	„	1.90
7.	Satyna dobra	„ 3.00	„	2.50
8.	Satyna lepsza	„ 3.50	„	2.70
9.	Satyna najlepsza zagr.	„ 5.20	4.80 i	4.40
10.	„ „ „ w kamizelki ciemna i w punkta	„ 5.20	„	4.80
11.	Eisengarn do palt rżne kolory . . .	„ 5.—	„	4.75
12.	„ zagraniczny b. dobry . . .	„ 7.50	„	6.70
13.	Kitaj I Rollköper w różnych kol. . .	„ 2.40	„	2.10
14.	Kitaj II. . . , ...	„ 1.60	„	1.50
15.	Kieszenie do spodni	„ 2.—	„	1.55
16.	Poketing bardzo dobry gatunek . . .	„ 2.30	„	2.10
17.	Moleskin siwy „	„ 4.20	„	3.20
18.	Włosianka a la Hänsel 80 szer.	„ 7.60	„	7.40
19	Włosianka wełniana	„	„	7.90
20.	Płótno waterunek 80 szer.	„ 2.70	„	2.30
21.	Płótno Żyrardowskie 80 szer.	„ 2.80	„	2.60
22.	Juta I	„ 1.60	i	1.50
23.	Jedwab na klapy 60 szer.	„ 28 i 34	„	26
24.	Kanafas wkładka	„ 1.10	„	1.00
25.	Włosianka z włosia 40 szeroka	„ 2.40	„	2.10
26.	Galon taśma do spodni frakowych i smokingowych	„ —		1.40

Uwaga: Przy odbiorze całej sztuki lub 15 metrów z jednego gatunku udzielamy osobno rabat.

☞ Zwracamy również uwagę na naszą nową **Kolekcję** latową, która zawiera materje najlepszych wyrobów Bielskich. Kolegów z okolicy Król. Huty zapraszamy do odwiedzenia naszego składu bez przymusu kupna.

Centrala „Odzież“ Król. Huta.